

# Wozu, 2012 (prod. BobAir)

Rok 2.0.1.2.

Co mogę ci powiedzieć?

Ma 31 na karku i pier\* cały ten system, jak stary pancur

Jak się napier\* nadal myślę kroki w tańcu

Ale jak się napier\* to jest święto lasu

Budzić się na kacu, mieć spierd\* weekend

Wole w niedzielny poranek, nie wiem, iść na siłkę

A tych znowu pod sklepikiem z piwkiem widać

I pier\* , że się zrobiłem na jakiś sterydach

Niech se gdyba jedne z drugim

Ni to kur\* ni to rogal

Lepiej powiedz ziomus, co dziś masz na obiad

Skrobia na starym oleju, kilka hamburgerów, zapij colą

Wież już kur\* nic nie mów

2.0.1.2. data jak science-fiction

Czas zapier\* nie jeden talent zniszczył wczoraj

Wczoraj byliśmy dziećmi, o czymś marzyliśmy

Jeden na sto to urzeczywistnił

Tak wiele zależy od nas, a o sobie tak niewiele wiemy

Jak o obcej osobie

Łatwo zajrzeć komuś w okno, albo siedzieć w oknie

Browar otworzyć przy oknie w FireFoxie

A o czym porozmawiać? A o czym tu gadać?

Najlepiej to poczuć,

Mieć ziomków w chu\* - to kiedy indziej!

Ja wtedy pędziłem bimber

Ja wpadałem na impre, chlałem co popadnie

Miałem więcej znajomych niż dziś na Naszej Klasie

Samych przyjaciół, samych lojalnych

Nie chcesz ich stracić, to lepiej nie mówić prawdy